

W ostatnią sobotę kwietnia 30.04.2022r. odbył się tradycyjnie dzień przymierza. Tworzymy jedną wielką rodzinę i spotykamy się w Szensztacie. Hasło, które towarzyszyło nam tego dnia brzmiało: „Nic bez Ciebie Maryjo - nic bez nas Twoich narzędzi”. Nasz dzień rozpoczęliśmy nawiedzeniem kościoła adoracji i grobu Ojca Założyciela. Następnie spotkaliśmy się w auli, w której po uroczystym wprowadzeniu obrazu Matki Bożej w symbolu Auxiliaru oraz korony, która jest wyrazem wdzięczności za 25 lat pielgrzymowania Matki Bożej po niemieckiej ziemi a którą zostanie ukoronowana 1.10.2022r., zostaliśmy gorąco przywitani przez Animatorów z Essen. Podziękowaliśmy siostrze M. Elwirze za długoletnią pracę w polskich misjach i przywitaliśmy siostrę M. Antonię, która powiedziała do nas kilka słów. W skrócie przedstawiano nam wydarzenia z 2021 roku. Pomimo pandemii i wielu obostrzeń mogliśmy zauważyć, że wiele się wydarzyło w naszych misjach. Następnie usłyszeliśmy dwa świadectwa jedno z naszej rodziny w Dortmundzie. Pani Jadwiga Daniel opowiedziała nam jak Matka Boża odmieniła jej życie całkowicie, a mottem jej życia stała się modlitwa zawierzenia. Pani Aneta z Rastatt opowiedziała nam o tym jak Boża Opatrzność pokierowała jej kroki do Szensztat. Dzieci, które przybyła razem z nami do Szensztat swoim śpiewem i wierszami również sprawiły nam wielką radość. Po krótkiej przerwie Animatorzy z Dusseldorf przedstawili nam swoje myśli zawarte w impulsie na temat przymierza miłości. Na zakończenie naszego spotkania w auli po modlitwie „Regina coeli” księży, którzy przyjechali na dzień przymierza razem ze swoimi parafianami udzielili nam swego kapłańskiego błogosławieństwa. Potem udaliśmy się na obiad. O godzinie 14.30 w kościele pielgrzymkowym nabożeństwem maryjnym rozpoczęliśmy modlitewną część naszego spotkania. Po nim rozpoczęła się msza święta, której przewodniczył i kazanie wygłosił ks. Robert Elak z PMK w Hamburgu. Pod koniec Eucharystii nastąpiło rozesłanie 4 nowych pielgrzymujących sanktuariów. Następnie w „Procesji pokoju” wyruszyliśmy do Prasanktuarium, gdzie odnowiliśmy nasze przymierze miłości z Matką Bożą. 16 nowych osób zawarło przymierze miłości z Matką Bożą a 13 pielgrzymujących sanktuariów zostało ukoronowane. Być świadkiem takiego wydarzenia to dla nas wielki zaszczyt i ogromna radość.

Jesteśmy narzędziami w rękach Maryi, Ona umacnia nasze rodziny, wspólnotę, wzywa nas do mężnego i radosnego wyznawania wiary w naszym codziennym życiu. Bliskość z Maryją pomaga nam właściwie widzieć dobro i prawdę. A zawarte z Nią przymierze pozwala pewnie iść przez życie pokonując nasze granice i słabości.

Podsumowanie dnia przymierza na podstawie wrażeń pielgrzymów z Dortmundu.

Kilka świadectw, wrażeń z dnia przymierza.

„Małą grupą przybyliśmy z Duisburga. Pielgrzymujące sanktuarium Matki Bożej pielgrzymuje u nas prawie od trzech lat. W tym roku dopiero udało nam się małą grupą przyjechać do Szensztatu na dzień przymierza. To był ciekawy i przyjemny dzień, wszystko było tak dobrze zorganizowane. Był czas na modlitwy, na wyciszenie i na posłuchanie czegoś budującego. Jedno z naszych sanktuariów zostało ukoronowane a wracaliśmy w nasze strony bogatsi o następne pielgrzymujące sanktuarium - z czego jesteśmy szczególnie dumni. Razem z nami były też dzieci, które w niedzielę w kościele pierwsze co opowiadały innym o tym, że nasza Matka Maryja została ukoronowana i teraz ma koronę. Wielu z nas już wie jak za rok będzie spędzać ostatnią sobotę kwietnia. Jeszcze raz dziękujemy za wszystko i zapewniamy was o naszej modlitewnej pamięci.”

Waldemar Mros - PMK Dusburg.

„Jestem pod wielkim wrażeniem pielgrzymki do Szensztat. Ona nadal we mnie pracuje. Jestem wyciszony i duchowo wzmocniony. Bardzo chciałbym państwu podziękować za zaproszenie jak i sprawną organizację i przepiękną oprawę tego całego dnia.”

Mariusz Wolejszo PMK Essen

„Spędziliśmy przepiękny dzień na polonijnym dniu przymierza w Szensztat. Wróciliśmy do domu szczęśliwi, wypełnieni głębokimi osobistymi przeżyciami, słowami, impulsami, które do każdego z nas indywidualnie w tym bardzo intensywnym i dynamicznym dniu wpływały.

Matka Boża czuwała nad nami i wypraszała potrzebne łaski nie tylko dla nas zgromadzonych u źródła przy Prasanktuarium w Szensztacie, ale i dla tych, którzy nie mogli z nami być, a których przywieźliśmy ze sobą w naszych sercach. Z nami przyjechała do Szensztat cała nasza parafia, nasze rodziny, nasi bliscy.

Usłyszeliśmy jak bardzo potrzebuje Maryja naszej pomocy i naszych rąk do pracy, przecież „woda do stągwi sama się nie naleje”. Słuchając słów impulsu na temat przymierza miłości nasze myśli skoncentrowaliśmy się na wkładach do skarbcza łask, na stągwi... Podczas homilii ks. Robert Elak z Hamburga, zaakcentował słowa Ojca Józefa Kentenicha „, że mało możemy się nauczyć się z podręczników o miłości, najskuteczniejszym podręcznikiem o miłości jest drugi człowiek”, - któremu możemy bezpośrednio pomóc...

Duchowość szensztacka uczy nas właśnie jak wprowadzać bezpośrednio i bardzo praktycznie wartości chrześcijańskie w nasze życie, w naszą jak nam się wydaje zwykłą codzienność, która może przyczynić się do naszej świętości. A to zależy od nas, czy postaramy się nad sobą wiernie pracować. Pięć osób z naszej misji w Wiesbaden zawarło przymierze miłości z Matką Bożą Trzykroć Przedziwną. Swoim czynem wzbogaciły również nas i nasz kościół. Już dziś zapraszamy na naszą wspólną pielgrzymkę do Szensztat na dzień przymierza, który odbędzie się w kwietniu w następnym roku.”

Małgorzata Eggeling PMK Wiesbaden

„Dzień Przymierza był dla mnie dniem odnowienia przymierza miłości, dniem radości serca, że to co zaczęło kiełkować przed paroma laty, powoli wzrasta w miłości do MTA do Jej Syna i Bożej Opaczności. Dziękuję za wszystkie osoby, które spotkałam na moje dotychczasowej drodze życia.”

Beata Frat PMK Wuppertal

„Nie potrafię tego opisać, ani wypowiedzieć. Często cisną mi się łzy do oczu. Są to łzy bólu i cierpienia wewnętrznego ale też łzy radości i miłości jakiej doświadczyłam w tym wszystkim. Dobry Bóg jest tak hojny w obdarowywaniu swymi łaskami. On wie najlepiej czego nam potrzeba. Trzeba nam tylko za to wszystko dziękować. Dziękuję za ten wspaniały dzień 30.04.2022r. Dzień w którym jeszcze mocniej złączyłam się z Maryją naszą najukochańszą Mamą.

Czciicielka Maryi z PMK Wiesbaden

„Od października ubiegłego roku wraz z moją rodziną mamy zaszczyt przyjmować sanktuarium Matki Bożej Szentsztatckiej w naszym domu. W zeszłym roku mieliśmy okazję dwa razy być w Schönstatt z niektórymi z członków naszej grupy, ale na dniu przymierza, który odbył się 30.04. 2022 byliśmy po raz pierwszy. Oczekiwaliśmy na ten dzień wraz z żoną z niecierpliwością i oczywiście z ciekawością. Nasze oczekiwanie w pełni ziściły się po prostu przeżyliśmy niezapomniane chwile wśród tak wielu naszych rodaków mieszkających w Niemczech i czcicieli naszej niebieskiej Mamy. Był to dla nas pierwszy taki dzień przymierza, który dany był nam przeżyć i mamy nadzieję, że nie ostatni, ponieważ było to kapitalne przeżycie. Z całego serca składamy Bóg zapłać organizatorom i oczywiście liczymy na następny rok.”

Adam Jaros PMK Dortmund

„Jestem niezmiernie wdzięczna, że dane było mi wziąć udział w tak pięknej uroczystości „Dnia Przymierza” 30.04.2022 oraz osobiście odebrać pielgrzymujący obraz Matki Trzykroć Przedziwnej z Schoenstatt. To wielka łaska. Byłam bardzo wzruszona. To było piękne uczucie. Był to wyjątkowy dzień, inny niż każdy, pełen niesamowitych wrażeń. Jestem szczęśliwa, że mogłam tam być i przeżyć te wspaniałe chwile w obecności Matki Bożej, a teraz poprzez Pielgrzymujące sanktuarium MTA zanosić Chrystusa innym... do naszych domów i serc... Niech nas z swym Dzieciątkiem błogosławi Panna Maryja!

Renate Schydlo PMK Dortmund

„Czyż nie jest to tak, że przed wyjazdem na pielgrzymkę, przed podjęciem trudu na Bożą chwałę ogarnia nas nierzadko zniechęcenie, pojawiają się wątpliwości? Mnie dotknęło to uczucie już wiele razy. Kiedyś było ono silniejsze niż dziś, znam je już tak dobrze i dlatego potrafię sobie z nim lepiej radzić. Jednakże czego doświadczamy kiedy wbrew niepokojącym nastrojom zdecydujemy się na podjęcie wysiłku? Już nie pierwszy raz dane mi było najpierw zauważyć, a potem przeżyć wielką radość, zadowolenie i pewnego rodzaju spełnienie wynikające z mojej decyzji, nie poddania się negatywnym nastrojom poprzedzającym mój wyjazd. Jak dobrze, że pojechałam do Schönstatt, oto pierwsza moja myśl po przyjeździe do domu. Z czym tak naprawdę wróciłam z tegorocznego Dnia Przymierza? Z radością i umocnieniem. Z pięknym odczuciem wspólnoty, jaką jest nasza rodzina Szensztacka. Maryja, wspaniała wychowawczyni napełnia serce miłością do Jej Syna, Jej samej i do duchowości Szensztatu. Również wdzięczność wlała Maryja do mojego serca, za to, że dała i nadal daje mi poznawać Szensztat, a przez niego Ją samą i Jezusa, którego nam przynosi. Dziękuję Maryi za nasze siostry, księży i całą wspólnotę, w której doświadczają się żywego Boga. Wiem, że Maryja cieszy się z moich odwiedzin, z czasu Jej poświęconego. Czas spędzony z Bogiem i Jego Matką, to jest zawsze czasem błogosławionym! Maryja posługuje się Jej oddanymi dziećmi, jako swoimi narzędziami i tego właśnie doświadczamy w naszej wspólnocie. Dziękuję Jej, a tym samym rodzinie Szensztackiej za umocnienie i te dobre owoce, które już widać. „

Eliza Kensy PMK Essen